

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa B. F. i Z. F.
przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 11 marca 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 11 marca 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wniósł skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się wyłącznie na występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego. W ocenie skarżącego, ma się ono sprowadzać do tego, że ponieważ odpowiedzialność UFG jest wyłączona

za szkodę wyrządzoną na osobie posiadacza pojazdu, to w tym przypadku, o ile należy się zadośćuczynienie w związku ze śmiercią wnuków pozwanych, którzy posiadaczami pojazdu nie byli, o tyle nie należy się zadośćuczynienie za śmierć córki powodów, która była współposiadaczką pojazdu. Jako uzasadnienie do tego twierdzenia wskazano, że szkoda (krzywda) doznana przez powodów jest szkodą pośrednią, wynika ze szkody na osobie doznanej przez posiadacza pojazdu, nie podlega zatem kompensacie przez UFG, co ma też uzasadniać odmiennosc co do odpowiedzialności ponoszonej przez ubezpieczycieli i UFG. Skarga nie zasługuje jednak na przyjęcie do rozpoznania. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, powołanym w odpowiedzi na skargę, przesądzono, że UFG co do zasady odpowiada za szkodę niemajątkową wynikającą ze śmierci bliskiego w wypadku (tak na gruncie art. 446 § 4, jak i art. 448 k.c.). Co więcej, z tego orzecznictwa wynika, zwłaszcza na gruncie art. 448 k.c., co było podstawą roszczenia w tej sprawie, że powodowie dochodzą naprawienia własnej szkody, a nie szkody pośredniej. W doktrynie zresztą trafnie krytykuje się, jako nadmierne uproszczenie, pojęcie szkody pośredniej, wskazując, że należy mówić jedynie o pośrednim naruszeniu dóbr („zdarzeniu pośrednim”). Nie ulega przy tym wątpliwości, że jeden czyn może wyrządzić różnego rodzaju szkodę i krzywdę różnym podmiotom. W tym stanie rzeczy jest jasne, że wyjątek, jakim jest wyłączenie odpowiedzialności UFG za szkodę wyrządzoną posiadaczowi przez kierującego pojazdem, który *nota bene* właśnie z powodu wyjątkowego charakteru nie podlega wykładni rozszerzającej, nie znajdzie zastosowania do roszczeń rodziców o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią ich córki, choćby była współposiadaczem pojazdu.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.